PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN KW i KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 76 — ROK VII. NIEDZIELA 18 MARCA 1951 ROKU. CENA 10 GR.

Wspierany przez siły światowego obozu pokoju
NARÓD NIEMIECKI ODNIESIE ZWYCIĘSTWO
w walce o jedność i wolność swego kraju
Deklaracja Izby Ludowej NRD

BERLIN (PAP) — Jak już donosiliśmy, wszystkie frakcje Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej po wysłuchaniu expose premiera Grotewohla uchwaliły jednomyślnie wspólną deklarację poświęconą sprawie pokojowego uregulowania problemu Niemiec. Deklaracja ma następujące brzmienie:

— Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej aprobuje w całej rozciągłości oświadczenie premiera Grotewohla, dotyczące przemówień dr Adenauera i dr Schumachera, wygłoszonych na posiedzeniu parlamentu związkowego w Bonn dnia **9 marca** br., jak również przyjętej w tymże dniu uchwały parlamentu związkowego.

Twierdzenie dr Adenauera, że w Niemczech Zachodnich nie ma żadnej remilitaryzacji, **jest kłamstwem**, które zmierza do tego, by wprowadzić w błąd ludność i odciągnąć ją od walki przeciwko odbudowie sił zbrojnych i przemysłu wojennego w Niemczech Zachodnich, stanowiącej największe niebezpieczeństwo dla pokoju w Europie, dla życia naszego narodu i dla istnienia ojczyzny. *Wysuwając wciąż nowe zastrzeżenia i nieumiarkowane żądania oraz używając wszelkich innych pretekstów*, Adenauer i Schumacher usiłują znów, **wbrew woli narodu niemieckiego** przeszkodzić nawiązaniu rozmów między Wschodnimi i Zachodnimi Niemcami w sprawie przywrócenia jedności Niemiec.

Nota do zachodnich mocarstw okupacyjnych, którą w nieodpowiedzialny sposób zaproponował Adenauer i którą — jak musimy stwierdzić z najwyższym ubolewaniem — zaaprobowała większość parlamentu związkowego, stanowi niesłychaną prowokację ze względu na zawarte w niej żądania przedsięwzięcia międzynarodowych środków bezpieczeństwa w stosunku do Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz dokonania aneksji zachodnich obszarów Polski. Jest rzeczą oczywistą, że **polityka bonnska zmierza na rozkaz amerykański do sprowokowania wojny domowej w Niemczech i powszechnej wojny europejskiej.**

Polityka Adenauera i Schumachera zmierzająca do wzmożonej remilitaryzacji Niemiec Zachodnich, do stawiania przeszkód zjednoczeniu Niemiec i zawarciu traktatu pokojowego oraz wysunięte przez nich prowokacyjne żądania, **stanowią najcięższą zbrodnię wobec narodu i ojczyzny.**

Zjednoczenie i wolność Niemiec osiągnąć można jedynie na drodze pokojowej i demokratycznej, na drodze porozumienia między Wschodnimi i Zachodnimi Niemcami, zawarcia traktatu pokojowego i wycofania z Niemiec wszystkich wojsk okupacyjnych. Dlatego też Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej popiera rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej w jego dążeniu do kontynuowania z jeszcze większą energią walki o pokojowe uregulowanie żywotnych zagadnień narodu niemieckiego.

Adenauer i Schumacher odrzucili kategorycznie wszelkie porozumienie, ale Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wzywa cały miłujący pokój naród niemiecki, by właśnie teraz urzeczywistnił hasło: **„Niemcy — do wspólnych rozmów!"**, by porozumiał się ponad granicami stref i zjednoczył się do wspólnej walki przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i o zawarcie traktatu pokojowego jeszcze w 1951 roku.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej ponawia swe żądanie, by na porządku dziennym konferencji ministrów spraw zagranicznych USA, Wielkiej Brytanii, Związku Radzieckiego i Francji umieszczono sprawę przygotowania i zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Dziękuje ona przedstawicielowi rządu radzieckiego na konferencji wstępnej w Paryżu, że przedstawił on tej konferencji pismo skierowane przez Izbę Ludową Niemieckiej Republiki Demokratycznej do rządów wymienionych czterech mocarstw oraz wystąpił z jak największym naciskiem jako jego rzecznik.

Miłujący pokój naród niemiecki, popierany przez siły całego światowego obozu pokoju, będzie kontynuował niezachwianie swą słuszną walkę o zjednoczone, demokratyczne, pokój miłujące i niezawisłe Niemcy i — jesteśmy tego pewni — doprowadzi ją do pomyślnego końca.

Wszystkie siły — przeciwko zbrodniczej polityce remilitaryzacji i wojny! Wszystkie siły do walki o pokój, jedność i demokrację! Wszystko dla naszego narodu niemieckiego i dla ojczyzny!

Berlin, dnia 14 marca 1951 roku.

Deklarację powyższą podpisali przedstawiciele wszystkich frakcji Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Lud Warszawy gorąco popiera uchwały Światowej Rady Pokoju

WARSZAWA (PAP). — Na wielkim zgromadzeniu sprawozdawczym z obrad berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju, które odbyło się w dniu 15 bm. w auli Politechniki Warszawskiej, została jednogłośnie przyjęta rezolucja następującej treści:

„My, przedstawiciele robotników, inteligencji, kobiet i młodzieży stolicy, zebrani w liczbie 3000 w wielkiej auli Politechniki na zgromadzeniu sprawozdawczym ze Światowej Rady Pokoju — wyrażamy całkowitą solidarność i najgorętsze poparcie dla uchwał i rezolucji, powziętych przez radę, które odpowiadają najżywotniejszym interesom narodu polskiego.

Wszystkie pragnienia i wysiłki narodu polskiego zmierzają do utrwalenia pokoju, który jest warunkiem realizacji naszych wielkich planów rozkwitu materialnego i kulturalnego Polski i jasnej przyszłości naszej ojczyzny.

Wszyscy ludzie pracy w naszym kraju, wszyscy Polacy miłujący swój kraj, skupiają się w szerokim froncie narodowym walki o pokój i Plan 6-letni.

Razem z setkami milionów obrońców pokoju na świecie, którym przewodzi nasz wielki sojusznik, potężny Związek Radziecki, gotowi jesteśmy uczynić wszystko, aby pokrzyżować zbrodnicze plany imperialistycznych amerykańskich podżegaczy wojennych, pragnących narzucić narodom swoje panowanie.

I dlatego wraz z całym narodem polskim popieramy uchwały Światowej Rady Pokoju:

Domagamy się zawarcia paktu pokoju między pięcioma mocarstwami: Związkiem Radzieckim, Chińską Republiką Ludową, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją. Rząd, który by odmówił spotkania w sprawie zawarcia paktu pokoju odsłoni przed całym światem swoje agresywne zamiary.

Domagamy się jak najbardziej stanowczo położenia kresu amerykańsko - hitlerowskiej polityce odbudowy militaryzmu i hitleryzmu w Niemczech Zachodnich i zawarcia w roku 1951 traktatu pokoju z pokojowymi, zdemilitaryzowanymi i zjednoczonymi Niemcami.

Cały lud Warszawy, ogarnięty zapałem pokojowej pracy nad odrodzeniem swego miasta, jednomyślnie przyłącza swój głos do tych żądań wszystkich ludzi dobrej woli — wszystkich przeciwników zbrodni wojennych i bojowników o trwały pokój.

Gotowi jesteśmy nasze żądania, nasze dążenia do obrony pokoju, wesprzeć jeszcze bardziej wytężoną pracą nad wykonaniem Planu 6-letniego, dla dalszego zwiększenia siły gospodarczej i moralnej naszej ojczyzny, i wzmożenia potęgi światowego obozu pokoju i demokracji.

NIECH ŻYJE ŚWIATOWA RADA POKOJU — POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!"

Pismo przewodniczącego Światowej Rady Pokoju
do sekretarza generalnego ONZ

PARYŻ (PAP) — Sekretariat Światowej Rady Pokoju ogłosił komunikat, stwierdzający, że przewodniczący Rady, prof. Joliot-Curie skierował do sekretarza generalnego ONZ list z prośbą o rychłe przyjęcie delegacji, wyznaczonej w czasie berlińskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Delegacja ta zostaje upoważniona do zażądania od ONZ: 1) rozpatrzenia poszczególnych punktów orędzia II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju i poszczególnych rezolucji Światowej Rady Pokoju oraz wyrażenia o nich swej opinii, 2) powrotu do roli przewidzianej Kartą tak, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych stała się forum porozumienia między rządami, nie zaś narzędziem którejkolwiek panującej grupy.

Załoga ZPB im. Harnama wzywa do podejmowania zobowiązań pokoju

Uchwały Światowej Rady Pokoju zmobilizowały robotników łódzkich zakładów pracy do jeszcze aktywniejszej walki o pokój. Robotnicy właściwie zrozumieli swą rolę i zadania w tej walce. Wiedzą o tym, że ich konkretny wkład w dzieło utrwalenia pokoju — to rzetelna, uczciwa praca, to terminowe wykonanie planów produkcyjnych. Dlatego właśnie szukają nowych form, nowych sposobów zadokumentowania swojej solidarności z uchwałami Rady Pokoju.

Z piękną inicjatywą, podyktowaną troską o wykonanie planów produkcyjnych, wystąpił przed kilku dniami **komitet obrońców pokoju w Zakładach im. Harnama.** Aktywiści pokoju od dłuższego czasu zastanawiali się nad tym, jakim czynem, jakim zobowiązaniem uczcić historyczne uchwały Rady Pokoju. Zwołali zebranie, na którym przedstawili załodze sytuację, panującą w zakładach, wzywając do podjęcia zobowiązań, które usprawnią wykonanie planów produkcyjnych. Załoga postanowiła, poczynając od kwietnia, systematycznie co miesiąc podnosić wykonanie baz o 3 proc. Jednocześnie postanowiono pracować tak wydajnie, aby drugi rok Sześciolatki wykonać z nadwyżką. Zobowiązanie swe załoga Zakładów im. Harnama kończy apelem, wzywającym zakładowe komitety obrońców pokoju do pójścia w jej ślady.

Inicjatywa komitetu obrońców pokoju jest godna naśladownictwa i żywego oddźwięku wśród robotników łódzkich. Jest ona wyrazem całkowitej solidarności z uchwałami Rady Pokoju.

Dr St. Skrzeszewski
ministrem spraw zagranicznych

WARSZAWA (PAP) — Prezydent R. P. na prośbę min. Modzelewskiego, ze względu na stan zdrowia, zwolnił go ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów, Prezydent R. P. mianował ministrem spraw zagranicznych dr Stanisława Skrzeszewskiego.

22 bm. posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP

WARSZAWA (PAP). — Marszałek Sejmu Ustawodawczego RP — Władysław Kowalski, wydał w dniu 16 bm. zarządzenie treści następującej:

„Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w dniu 22 marca 1951 r. o godzinie 10."

Marszałek Sejmu Ustawodawczego (—) Władysław Kowalski.

* * *

Na porządku dziennym 93 posiedzenia Sejmu Ustawodawczego RP w dniu 22 marca br. znajdzie się szereg sprawozdań komisji sejmowych o rządowych projektach ustaw oraz o dekretach Rządu RP.

Naród belgijski nie chce wojny
Wicemarszałek Barcikowski o wizycie parlamentarzystów polskich w Belgii

WARSZAWA (PAP). — Wicemarszałek Sejmu Ustawodawczego RP Wacław Barcikowski udzielił przedstawicielowi PAP następującej wypowiedzi w związku z pobytem w Belgii delegacji polskich parlamentarzystów, członków polsko - belgijskiej grupy parlamentarnej.

Dnia 15 bm. delegacja polsko-belgijskiej grupy parlamentarnej z wicemarszałkiem Sejmu, Barcikowskim, na czele, powróciła z Brukseli do Warszawy.

„W ramach wycieczki delegacji polsko - belgijskiej grupy parlamentarnej na zaproszenie parlamentarzystów belgijskich, przeprowadziliśmy z belgijską grupą parlamentarną szereg rozmów. Odbyliśmy kilka posiedzeń w trzech wspólnych komisjach — politycznej, gospodarczej i kulturalnej. Wolna wymiana poglądów między belgijskimi i polskimi parlamentarzystami przyczyniła się niewątpliwie do podważenia różnych przesądów, uprzedzeń i fałszywych wersji, które szerzone są przez czynniki zainteresowane w utrzymywaniu napięcia i niepokoju w stosunkach między narodami. W podstawowym dla wszystkich narodów świata zagadnieniu walki o zachowanie pokoju, ujawniła się w rozmowach z parlamentarzystami belgijskimi zgodność poglądów **co do konieczności walki o pokój i potępienia wojny,** jako środka rozstrzygania sporów międzynarodowych. W związku z tym podkreślone zostało niebezpieczeństwo remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i od budowy imperializmu niemieckiego, którego ofiarami niejednokrotnie w historii były sąsiadujące z Niemcami: Polska i Belgia.

Ważnym momentem w czasie naszych rozmów było podkreślenie i wzajemne zrozumienie możliwości pokojowego współistnienia dwóch ustrojów — socjalistycznego i kapitalistycznego.

W dziedzinie ekonomicznej znalazło wyraz przekonanie, że **w interesie obu krajów leży szerokie realizowanie wymiany handlowej i przeciwstawienie się narzuconej stronie belgijskiej z zewnątrz polityce dyskryminacji, sprzecznej z interesem obydwu krajów.**

Również w dziedzinie kulturalnej obie grupy parlamentarne wypowiedziały się za ożywieniem stosunków kulturalnych polsko - belgijskich, mających swą bogatą tradycję.

Muszę wreszcie podkreślić serdeczne przyjęcie, z jakim delegacja nasza spotkała się w Belgii.

Wyjazd polskich parlamentarzystów do Belgii oceniam jako wkład do prowadzonej przez narody świata walki o pokój, o przeciwstawienie się tym, którzy zmierzają do sprowadzenia największego nieszczęścia ludzkości — wojny".

Walki w Korei

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi z Phenianu:

Naczelne dowództwo koreańskiej armii ludowej podało dnia 16 marca do wiadomości, że oddziały armii ludowej wraz z oddziałami ochotników chińskich toczą na wszystkich frontach walki z nieprzyjacielem.

PRAWO CHRONI INTERESY LUDU PRACUJĄCEGO
Z prac Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego i Budżetu

WARSZAWA (PAP) — Sejmowa Komisja Planu Gospodarczego i Budżetu rozpatrywała na kolejnym posiedzeniu zagadnienia administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości w budżecie i planie na rok bieżący.

Na posiedzeniu obecni byli: prezes Najwyższej Izby Kontroli — Jóźwiak, szef kancelarii Rady Państwa — min. Rybicki oraz min. min.: Radkiewicz, Świątkowski, Mijal i Dąbrowski.

Referat sprawozdawczy wygłosił pos. Wąsik (ZSL).

W resorcie sprawiedliwości prowadzone były w ub. roku prace przygotowawcze do kodyfikacji prawa w **oparciu o postępowe ustawodawstwo Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.**

W dążeniu do demokratyzacji aparatu wymiaru sprawiedliwości w ub. roku wprowadzono na stanowiska sędziowskie nowe zastępy osób pochodzenia robotniczego i chłopskiego. Kursy szkolenia ideologicznego objęły cały aparat sędziowski. Na stanowiskach sędziów, prokuratorów i asesorów znajduje się 307 kobiet. Wymiar sprawiedliwości coraz sprawniej wykonuje stojące przed nim zadania ochrony ustroju demokracji ludowej, mienia społecznego oraz zagwarantowanych praw i interesów obywateli.

Po zadań Min. Sprawiedliwości w br. będzie należeć m. in. przystosowanie działalności sądów do nowej organizacji ich ustroju (sądy wojewódzkie i powiatowe). Referent podkreśla, iż **zwrócona będzie uwaga na udzielanie pomocy prawnej szerokim masom pracującym oraz na szybszą demokratyzację aparatu urzędniczego w sądownictwie.**

Mówiąc o pracach Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, pos. Wąsik wspomina, że w planach na rok bież. przewiduje się m. in. przekazanie Niemieckiej Republice Demokratycznej materiałów dotyczących zbrodniczej działalności hitlerowskich przestępców w Polsce.

Przy omawianiu zagadnień związanych z działalnością Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, referent zaznacza, że organa bezpieczeństwa wykonały w 1950 r. wielką pracę dla stworzenia warunków spokoju i bezpieczeństwa, niezbędnych dla wykonania zadań pierwszego roku Planu 6-letniego.

Stan bezpieczeństwa w kraju uległ dalszej znacznej poprawie, o czym świadczy spadek liczby napadów oraz zmniejszenie się liczby kradzieży do jednej czwartej poziomu przedwojennego.

W dyskusji zabierali głos pos. pos.: Kłuszyńska, Dąb, Gross i Kowalczyk (PZPR), Rataj, Wilanowski i Nawrocki (ZSL), Jodłowski, Wenclik i Strzałkowski (SD).

Z całego świata

— PARYŻ. — Represje francuskich władz kolonialnych wobec ludności marokańskiej nie ustają.

Dziennik „Liberation" donosi, że francuskie władze kolonialne zamykają szkoły muzułmańskie w Maroku. Władze francuskie wysiedliły z Maroka wielu nauczycieli szkół muzułmańskich.

— PARYŻ. — Dziennik „Monde" donosi, że Czang Kai-szek zaprosił na okupowaną przez Amerykanów i klikę kuomintangowską wyspę Taiwan, hitlerowskiego zbrodniarza wojennego gen. von Falkenhausena, który ma zostać jego doradcą.

— BERLIN. — W Niemczech Zachodnich wskrzeszona została skrajnie nacjonalistyczna i pogromowa organizacja b. kombatantów „Stahlhelm", utworzona po pierwszej wojnie światowej i w 1934 r. wcielona przez Hitlera do oddziałów S. A.

— RZYM. — Sąd wojskowy w Mediolanie skazał na karę 19 miesięcy więzienia sekretarza federacji Włoskiej Partii Komunistycznej w prowincji Mantua — Bruno Pasqualini, który był oskarżony o „podżeganie do dezercji".

Wbrew okrutnym represjom

Tysiące robotników Barcelony
kontynuuje strajk

PARYŻ (PAP) — Jak wynika z doniesień prasy paryskiej, **tysiące robotników Barcelony kontynuują strajk pomimo okrutnych represji ze strony władz frankistowskich.**

W różnych punktach miasta i na przedmieściach doszło w czwartek do starć między ludnością a policją.

Bohaterska ludność Barcelony — pisze „Humanite" — stawia dumnie czoło wzmagającym się represjom.

* * *

We Francji trwają manifestacje solidarności z narodem hiszpańskim. W różnych zakładach pracy odbyły się krótkotrwałe strajki na znak solidarności z towarzyszami barcelońskimi.

* * *

RZYM (PAP) — Ze wszystkich stron Włoch napływają wiadomości o dalszych manifestacjach solidarności ze strajkującymi w Barcelonie. Robotnicy rzymscy przesłali serdeczne pozdrowienia towarzyszom barcelońskim. O podobnych uchwałach robotniczych i strajkach na znak solidarności donoszą z Popoli, Pistoi Grosseto Katanzaro, Bari i z innych miast.

Dziś, dn. 18 marca 1951 r. o godz. 10 w teatrze „Nowym", przy ul. Więckowskiego 15 odbędzie się

UROCZYSTA AKADEMIA

z okazji

80 rocznicy powstania Komuny Paryskiej

Komitet Łódzki Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

U naszych przyjaciół

10 MILIARDÓW KW-GODZ. ENERGII ELEKTRYCZNEJ OTRZYMA ROCZNIE MOSKWA ZNAD WOŁGI

Jak wiadomo Kujbyszewska i Stalingradzka Elektrownie Wodne dostarczać będą Moskwie w ciągu roku około 10 miliardów kW-godz. energii elektrycznej.

Uczeni i inżynierowie radzieccy opracowali już projekt sieci, którą płynąć będzie do stolicy energia elektryczna z największej na świecie — Kujbyszewskiej Elektrowni Wodnej.

ROZWÓJ WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY W CHINACH

Ruch współzawodnictwa pracy w Chinach obejmuje coraz szersze rzesze robotników. W odpowiedzi na apel Ogólnochińskiej Federacji Związków Zawodowych robotnicy walczą o zwiększenie produkcji i podniesienie jej jakości.

W drugiej połowie lutego było w Chinach około 3.000 brygad „najwyższej jakości".

W 103 ROCZNICE REWOLUCJI WĘGIERSKIEJ

Dnia 15 marca 1848 r. naród węgierski wraz z swą bohaterską młodzieżą pod kierownictwem Sandora Petoefi rozpoczął walki rewolucyjne, których celem było zdobycie niezawisłości narodowej i wyzwolenie chłopstwa. W rocznicę Wiosny Ludów na Węgrzech odbyły się w całym kraju liczne uroczystości. W gmachu Parlamentu Węgierskiego, przewodniczący prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej — Ronai — wręczył grupie uczonych, muzyków i pisarzy oraz inżynierów i techników nagrody im. Kossutha.

Stany Zjednoczone obawiają się dyskusji nad zagadnieniem wykonania uchwał poczdamskich

Posiedzenie zastępców ministrów czterech mocarstw

PARYŻ (PAP). — W czwartek 15 marca odbyło się dziesiąte posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw w celu opracowania porządku obrad sesji rady ministrów spraw zagranicznych.

Przewodniczył delegat brytyjski Davies.

Jak wiadomo, delegacja radziecka uwzględniła zastrzeżenia przedstawicieli mocarstw zachodnich, jeśli chodzi o pewne punkty radzieckiego projektu porządku dziennego, mimo że zastrzeżenia te były nieuzasadnione, jak to wykazała dyskusja na środowym posiedzeniu zastępców ministrów spraw zagranicznych. Delegacja radziecka wprowadziła szereg zmian do swych propozycji.

W czwartek dzienniki paryskie, nie wyłączając najbardziej reakcyjnych, przyznały, że **delegacja radziecka uczyniła poważny krok w kierunku osiągnięcia porozumienia.**

Mimo wszystko na czwartkowym posiedzeniu przedstawiciele mocarstw zachodnich ustosunkowali się negatywnie wobec nowej redakcji propozycji radzieckich.

Delegat Stanów Zjednoczonych Jessup wysunął nowe zastrzeżenia, jeśli chodzi o propozycje radzieckie, dotyczące redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw. Usiłował on dowieść, że nie można mówić o redukcji zbrojeń czterech mocarstw bez rozpatrzenia całokształtu zagadnienia uzbrojenia wszystkich państw w ogóle. Jessup oponował także przeciwko propozycji radzieckiej dotyczącej rozpatrzenia sprawy wykonania przez cztery mocarstwa porozumienia poczdamskiego o demilitaryzacji Niemiec. Jessup dowiódł tym samym, że **Stany Zjednoczone obawiają się dyskusji nad zagadnieniem wykonywania przez mocarstwa zachodnie zobowiązań, wynikających z układu poczdamskiego, zagadnienia mającego olbrzymie znaczenie dla zabezpieczenia pokoju.**

W imieniu delegacji trzech państw zachodnich Jessup zaproponował zastąpienie dwóch wniosków radzieckich, dotyczących wykonania porozumienia poczdamskiego w sprawie demilitaryzacji Niemiec oraz redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw następującym sformułowaniem:

— Rozpatrzenie przyczyn istniejącego w Europie napięcia międzynarodowego oraz kroków niezbędnych do zapewnienia rzeczywistej i długotrwałej poprawy stosunków między Związkiem Radzieckim, Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją — takich przyczyn jak: poziom zbrojeń i ich wpływ na problem demilitaryzacji Niemiec oraz środki kontroli nad redukcją zbrojeń, kroki zmierzające do usunięcia obawy agresji, wykonanie istniejących zobowiązań umownych.

Delegat brytyjski Davies przyznał, że „propozycje wysunięte przez delegację radziecką na posiedzeniu środowym oznaczają poważny krok naprzód w pracach konferencji" i oświadczył, że delegacje państw zachodnich „gotowe są poczynić znaczne ustępstwa, aby osiągnąć porozumienie".

Delegat radziecki Gromyko poddał druzgocącej krytyce zastrzeżenia przedstawicieli państw zachodnich, jeśli chodzi o propozycje radzieckie.

Delegacja radziecka — powiedział Gromyko — jest zdania, że omówienie sprawy redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw jest zadaniem konkretnym i nader aktualnym. **Dla tego właśnie, że wszystkie kraje świata są zainteresowane w utrwaleniu pokoju, rząd radziecki wysuwa zagadnienie redukcji zbrojeń wielkich mocarstw, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i ZSRR.**

W zakończeniu delegat ZSRR stwierdził, że nowych propozycji państw zachodnich nie można uważać za zadowalające, ponieważ zmierzają one do zastąpienia jasnego sformułowania radzieckiego w sprawie wykonania porozumienia poczdamskiego odnośnie demilitaryzacji Niemiec oraz w sprawie redukcji sił zbrojnych czterech mocarstw — przez sformułowanie dwuznaczne i pozbawione treści.

Wzrosną obroty towarowe między ZSRR i CSR

MOSKWA (PAP). — W wyniku rozmów przeprowadzonych między delegacją handlową Czechosłowacji a Ministerstwem Handlu Zagranicznego ZSRR, podpisano w Moskwie protokół o wymianie towarowej na rok 1951 między Związkiem Radzieckim a CSR.

Obroty towarowe między ZSRR a Czechosłowacją w roku 1951 poważnie wzrosną w porównaniu z rokiem 1950.

G. Popow — ministrem budowy maszyn w ZSRR

MOSKWA (PAP). — Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło Goremykina od pełnienia obowiązków ministra budowy maszyn rolniczych.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało ministrem budowy maszyn rolniczych — G. Popowa.

Doniosłe uchwały Rady Najwyższej ZSRR

W okresie od 6 do 12 marca toczyły się w Moskwie obrady **II sesji Rady Najwyższej ZSRR, stanowiącej najwyższy organ władzy państwowej Związku Radzieckiego.**

Rada Najwyższa ZSRR, to **najbardziej demokratyczny parlament świata,** cieszący się bezgranicznym zaufaniem całego narodu radzieckiego. W wyborach do Rady Najwyższej ZSRR trzeciej kadencji wzięło udział 111 milionów wyborców, tj. 99,98 proc. ogółu uprawnionych do głosowania. W skład Rady Najwyższej wybrano **najwybitniejszych przedstawicieli wszystkich narodów ZSRR, ludzi, którzy reprezentują wszystkie zawody, wszystkie gałęzie socjalistycznej pracy.**

II sesja Rady Najwyższej ZSRR trzeciej kadencji rozpatrzyła szereg doniosłych spraw państwowych. Sesja przyjęła **ustawę o obronie pokoju, zatwierdziła budżet państwowy ZSRR na rok 1951, dokonała wyboru Sądu Najwyższego ZSRR, zatwierdziła dekrety Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, wydane w okresie między sesjami.**

Przemówienia deputowanych tchnęły spokojem i niezłomnym przeświadczeniem **o potędze kraju radzieckiego,** przepojone były **patriotyczną troską o dobro, rozkwit i chwałę Kraju Socjalizmu.**

W przemówieniach tych dźwięczała uzasadniona duma z socjalistycznej ojczyzny, stojącej na czele obozu socjalizmu i demokracji, stanowiącej niezachwianą ostoję pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Uczestnicy sesji jednomyślnie zatwierdzili budżet państwowy ZSRR na rok 1951, wyrażając w imieniu mas pracujących wolę wykonania z nadwyżką planu gospodarczego na rok bieżący.

Rada Najwyższa ZSRR zatwierdziła budżet państwowy ZSRR na rok 1951 w sumie 458.716.644 tys. rubli po stronie dochodów oraz w sumie 451.502.680 tys. rubli po stronie wydatków. Budżet ten zgodny jest z żywotnymi interesami narodu radzieckiego, stanowi **odbicie wzrostu potęgi Kraju Socjalizmu, ucieleśnia program pokojowego budownictwa w ZSRR.**

W budżecie państwowym ZSRR znajduje wyraz pokojowa polityka zagraniczna rządu radzieckiego. **Na rozwój gospodarki narodowej i kultury** przeznacza się około 300 miliardów rubli, czyli dwie trzecie ogółu wydatków budżetu. Ogromne fundusze wyasygnowano na budowę nowych przedsiębiorstw przemysłowych, na wielkie budowle komunizmu, na finansowanie rolnictwa i leśnictwa, na przeobrażenie przyrody Kraju Socjalizmu.

Ponad jedną czwartą wydatków budżetu przeznacza się na cele społeczno - kulturalne: na oświatę i ochronę zdrowia, na ubezpieczenia społeczne, na zasiłki dla wielodzietnych i samotnych matek, itp.

Rada Najwyższa zatwierdziła wydatki na obronę kraju w wysokości 96,4 miliarda rubli, co stanowi 21,3 proc. wszystkich wydatków budżetowych, podczas gdy w roku 1940 wyniosły one 32,5 proc.

Zważywszy, że termin pełnomocnictw Sądu Najwyższego upływa w marcu br., sesja wybrała Sąd Najwyższy ZSRR w składzie 79 sędziów i 35 ławników ludowych.

Na końcowej wspólnej sesji obydwu Izb Rada Najwyższa ZSRR przyjęła jednomyślnie **ustawę o obronie pokoju, potępiającą wszelkie formy propagandy wojennej i domagającą się pociągnięcia do odpowiedzialności karnej wszystkich osób winnych uprawiania tej propagandy.**

Narody Związku Radzieckiego i setki milionów ludzi poza jego granicami witają z największym zadowoleniem radziecką ustawę o obronie pokoju, jako **nowy dowód pokojowych dążeń narodu radzieckiego, świadectwo jego gotowości walki o trwały pokój.**

II sesja Rady Najwyższej ZSRR zamanifestowała jedność moralno - polityczną narodu radzieckiego, przyjaźń i braterstwo między narodami wielonarodowego państwa radzieckiego, zespolonymi ściśle wokół partii bolszewickiej, rządu radzieckiego, wielkiego chorążego pokoju, Józefa Stalina.

Przyjęte przez Radę Najwyższą ZSRR ustawy świadczą o niezłomnym dążeniu narodu radzieckiego do zapewnienia dalszego potężnego rozwoju socjalistycznej gospodarki i kultury, do zapewnienia wzrostu dobrobytu mas pracujących, do zapewnienia trwałego pokoju na świecie.

N. JELIZAROW

Dla uczczenia Swiatowego Tygodnia Młodzieży

Zobowiązania wykonane

Dumne meldunki młodych hutników i metalowców

WARSZAWA (PAP). — O zwycięskim przebiegu realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia „Światowego Tygodnia Młodzieży", meldują w ślad za górnikami — młodzi hutnicy i metalowcy.

W hucie „KOŚCIUSZKO" ZMP-owska brygada im. Pietro Nenni'ego, która zobowiązała się w marcu br. wyprodukować 672 tony wyrobów ponad plan, wykonała już do dnia 13 bm. 840,6 tony.

W hucie „FLORIAN" ZMP-owska załoga jednego z działów, pracująca pod kierownictwem Franciszka Kozioła, która postanowiła wykonać w ciągu 10 dni 300 ton wyrobów ponad plan, wyprodukowała już 373 tony, realizując swoje zobowiązanie w 125 proc.

O pomyślnej realizacji zobowiązań donoszą również młodzi metalowcy z Dolnego Śląska. M. in. w Pa-Fa-Wagu we WROCŁAWIU 8-osobowa ZMP-owska brygada spawaczy Leona Rożmieckiego uzyskała 200 proc. normy, przekraczając swoje zobowiązania o 30 proc.

Świetne wyniki w realizacji swych zobowiązań osiągnęła również młodzież z Wrocławskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, która pierwsza na Dolnym Śląsku podjęła apel młodych górników kopalni „Katowice". M. in. młodzi wytaczacze Radosław Rzadkowski i Zenon Stelmach zwiększyli wydajność swej pracy o 70 i 60 proc.

Strajk pracowników transportu w Paryżu

PARYŻ (PAP). — W Paryżu rozpoczął się 16 bm. strajk pracowników transportu. Strajk wybuchł na znak protestu przeciwko odrzuceniu przez władze żądań podwyżki zarobków. W ogłoszonej deklaracji związki zawodowe robotników transportu w Paryżu zobowiązały się prowadzić strajk aż do zwycięstwa.

* * *

PARYŻ (PAP). — W Bordeaux odbył się 24-godzinny strajk przeszło 2.400 tramwajarzy, którzy żądali podwyżki płac.

Na marginesie

W liberii podżegaczy wojennych

Według zgodnych doniesień prasy zachodniej, do Maroka francuskiego przybyło ostatnio 17 tysięcy „specjalistów" z USA, którzy zajmą się budową siedmiu baz lotniczych, wynajętych Amerykanom przez rząd Plèvena. Zgodnie z agresywnymi planami dolarowych stratégów, bazy te mają stanowić jedno z ogniw łańcucha wielkich lotnisk na linii: Alger — Zatoka Perska.

Szczególnym zbiegiem okoliczności, przybyciu tej armii amerykańskich „specjalistów" do Maroka towarzyszy niesłychane wzmożenie się terroru francuskich „kolonizatorów" na terenie tego kraju. Terror skierowany jest przeciwko wyzwoleńczemu ruchowi patriotów marokańskich, którzy mają już dość rządów imperializmu francuskiego i nie pragną wcale wpaść z deszczu pod rynnę, tj. znaleźć się pod władzą imperialistów amerykańskich, opanowujących celowo i systematycznie wybrzeże Afryki Północnej.

Nie darmo p. Plèven składał parę tygodni temu hołdowniczą wizytę w Waszyngtonie. Istnieją liczne powody do mniemania, że podczas tej wizyty b. premier francuski otrzymał m. in. ścisłe i dokładne zlecenie w sprawie Maroka. Amerykańscy podżegacze wojenni nie mogą, oczywiście, tolerować ruchów wolnościowych w kraju, w którym — ze względów strategicznych i gospodarczych — zaczynają się rządzić jak u siebie w domu. Reakcyjni ministrowie i generałowie francuscy niewątpliwie otrzymali rozkaz uśmierzenia za wszelką cenę „nieposłusznych i opornych" Arabów — i rozkaz ten w drodze krwawej akcji policyjno-wojskowej nawet przy użyciu bomb lotniczych „sumiennie" wypełniają, przygotowując grunt pod inwazję dalszych tysięcy amerykańskich „specjalistów".

Francuscy lokaje „atlantyckich" panów działają bardzo gorliwie — i w Maroku i w Paryżu. Nie znaczy to jednak wcale, by ta usłużność przyniosła oczekiwane rezultaty. Ani lokajom ani ich chlebodawcom.

B.D.

Moch, Pleven, Queuille, Schuman — pogrobowcy Thiersa — grabarze Francji.

Delegaci robotników polskich na Europejską Konferencję Robotniczą

WARSZAWA (PAP). — Związki zawodowe, które na zaproszenie komitetu przygotowawczego Europejskiej Konferencji Robotniczej przeciwko remilitaryzacji Niemiec przystąpiły do tej konferencji, dokonały ostatnio wyborów swych delegatów. Delegaci związkowców polskich na Konferencję Europejską wybrani zostali w przodujących zakładach produkcyjnych kraju. Są to czołowi robotnicy: działacze związkowi, aktywiści ruchu obrońców pokoju, przodownicy i racjonalizatorzy pracy.

Delegatami górników wybrani zostali Józef Woźnicki z kopalni im. Maurice Thoreza w Wałbrzychu, i Wincenty Hajduk z kopalni „Kazimierz". Hutnicy polscy delegują na konferencję Wiktora Szczakiela z huty „Pokój" i Wacława Sołtysiaka z huty „Częstochowa". Delegatami metalowców są Czesław Nowicki z Zakładów im. Stalina w Poznaniu Janina Koszewska z „Ursusa" i Zbigniew Gawła z nadodrzańskich zakładów „Rokita". Kolejarze wybrali na delegatów Wiktora Muszaka z parowozowni PKP we Wrocławiu i Władysława Borkowskiego z parowozowni Warszawa - Wschodnia. Robotników budowlanych reprezentować będą na konferencji Stanisław Figiel z Nowej Huty i Marceli Kozak z MDM w Warszawie. Delegatami włókniarzy są Józefa Szczapińska z ZPB im. Stalina w Łodzi i Józef Tarczyński z Tomaszowskich Zakładów Włókien Sztucznych. Polscy marynarze wybrali delegatem Józefa Dlouhy — oficera s-s „Hel" i Stanisława Sasinowskiego z rejonu drobnicy Portu Gdyńskiego. Delegat robotników rolnych wybrany zostanie w najbliższych dniach.

W drugą rocznicę układu radziecko-koreańskiego

Dwa lata temu, 17 marca 1949 roku, podpisano w Moskwie **układ o współpracy gospodarczej i kulturalnej między Związkiem Radzieckim a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną.**

Zgodnie ze swą niezmienną polityką pokoju, polityką poszanowania narodów, zarówno wielkich jak i małych, Związek Radziecki wiele lat prowadzi na arenie międzynarodowej konsekwentną walkę **o przywrócenie narodowi koreańskiemu prawa do stanowienia o swym losie, popiera jego dążenia do wolności i niezawisłości.**

W sierpniu 1945 roku wojska radzieckie wyzwoliły naród koreański spod wieloletniego kolonialnego jarzma japońskiego. W grudniu 1945 roku, na Moskiewskiej Konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, rząd radziecki doprowadził do porozumienia mocarstw sojuszniczych w sprawie Korei. Porozumienie przewidywało **odbudowanie Korei jako zjednoczonego, niezawisłego państwa oraz rozwój kraju na zasadach demokratycznych.**

Wierny swym zobowiązaniom międzynarodowym Związek Radziecki uczynił wszystko dla realizacji warunków porozumienia moskiewskiego. W północnej części kraju, gdzie kapitulację wojsk japońskich przyjmowała Armia Radziecka, stworzono wszelkie warunki po temu, **aby naród koreański mógł się stać prawdziwym gospodarzem swego kraju.** Zapewniono ludności całkowitą możliwość wyrażenia swej woli, możliwość utworzenia organów władzy ludowej. Olbrzymią pomoc okazał rząd radziecki narodowi koreańskiemu w jego ofiarnej walce o odrodzenie gospodarki i zbudowanie narodowej kultury. **W roku 1948 wojska radzieckie zostały wycofane z terytorium Korei.**

Kiedy jesienią 1948 roku przytłaczająca większość ludności północnej i południowej Korei wybrała koreański rząd ludowy, rząd radziecki pierwszy uznał ten rząd i nawiązał z nim stosunki dyplomatyczne. **Po pięciu miesiącach podpisany został między ZSRR a Koreańską Republiką Demokratyczną układ o współpracy gospodarczej i kulturalnej, oparty na zasadach całkowitej równości i wzajemności.**

Podsumowując wyniki pierwszego roku realizacji układu, premier Republiki Koreańskiej, Kim Ir Sen uwypuklił wszystkie korzyści, jakie przyniósł układ narodowi koreańskiemu. — **„Rząd Związku Radzieckiego** — stwierdził Kim Ir Sen — **zgodnie z warunkami układu, zaopatrzył naszą młodą republikę w maszyny, materiały i surowce niezbędne dla rozwoju przemysłu. Przysłał swych specjalistów, aby dopomogli nam w odbudowie naszego przemysłu i udzielił wydatnej pomocy w projektowaniu nowych fabryk i nowych gałęzi gospodarki narodowej".** Kim Ir Sen podkreślił, że obrót towarowy między ZSRR a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną wzrósł w 1949 roku 4,5-krotnie w porównaniu z rokiem 1946, zwrócił uwagę na fakt szybkiej odbudowy przemysłu, którego produkcja w roku 1949 przekroczyła poziom przedwojenny, na szybki wzrost wydajności pracy. Dzięki temu podniosła się znacznie stopa życiowa szerokich mas pracujących; tak np. w ciągu jednego tylko roku 1949 realne płace robotników zatrudnionych w przemyśle wzrosły o 15 proc., a kolejarzy — o przeszło 24 proc.

Naród koreański, pod kierownictwem rządu Kim Ir Sena, osiągnął znaczne sukcesy w dziedzinie kultury. W roku 1950 wprowadzono na terenie republiki obowiązkowe nauczanie powszechne. Nauczono czytać i pisać przeszło 2 miliony analfabetów, stworzono uniwersytety, szkoły techniczne i inne zakłady naukowe.

Dzięki stałej pomocy Związku Radzieckiego i dzięki ofiarnej pracy narodu koreańskiego, Północna Korea stała się — w okresie poprzedzającym napaść imperialistów amerykańskich — potężną polityczną, gospodarczą i kulturalną bazą dla demokratycznego rozwoju całego kraju.

Ale na drodze do zjednoczenia narodu koreańskiego, na drodze do realizacji uchwał Konferencji Moskiewskiej w sprawie utworzenia zjednoczonej, niezawisłej, demokratycznej Korei, stał **amerykański imperializm.**

Armia amerykańska poczynała sobie w Południowej Korei jak armia zaborcza. Imperializm amerykański przeistoczył okupowaną przezeń Koreę Południową w swą kolonię, w swą wojskową bazę dla zagarnięcia całego kraju, dla kolonialnego ujarzmienia całego narodu koreańskiego.

25 czerwca 1950 r. amerykańska inwazja zbrojna do Północnej Korei przerwała pokojową, twórczą pracę narodu koreańskiego. Od tej chwili przeszło 8 miesięcy trwa bandycka interwencja amerykańska w Korei. Naród koreański stanął, jak jeden mąż, do walki o wolność i niezawisłość, do walki ze znienawidzonym najeźdźcą.

Rząd radziecki — wierny swej polityce pokojowej, wierny swej przyjaźni z narodem koreańskim — od pierwszej chwili wybuchu wojny w Korei domagał się niezwłocznego położenia kresu awanturze USA w Korei i wycofania stamtąd wszystkich wojsk obcych. Związek Radziecki bezustannie demaskuje amerykańskich agresorów zarówno na forum ONZ, jak i poza tą organizacją.

Bohaterska walka narodu koreańskiego o wolność i niezawisłość zjednała mu gorącą sympatię i poparcie moralne **całego narodu radzieckiego.** We wszystkich zakątkach niezmierzonego kraju radzieckiego odbyły się tysiące wieców i zebrań, na których masy pracujące napiętnowały agresorów i wyraziły solidarność z narodem koreańskim. Uczuciom ludzi radzieckich dał wyraz towarzysz **Stalin** w odpowiedzi na depeszę Kim Ir Sena, przesłaną z okazji 2 rocznicy nawiązania stosunków dyplomatycznych między Związkiem Radzieckim a Koreańską Republiką Ludowo-Demokratyczną. Towarzysz Stalin pisał: **„Życzę narodowi koreańskiemu, bohatersko broniącemu niepodległości swego kraju, pomyślnego zakończenia jego długoletniej walki o stworzenie jednolitej, niepodległej, demokratycznej Korei".**

W rozmowie z korespondentem „Prawdy" wielki Wódz i Nauczyciel mas pracujących całego świata z niezwykłą siłą i jasnością zdemaskował amerykańską agresję w Korei i ujawnił przyczyny jej nieuchronnego krachu, jak również przyczyny niepopularności tej wojny wśród żołnierzy anglo-amerykańskich. **„Trudno przekonać żołnierzy** — oświadczył towarzysz Stalin — **że Stany Zjednoczone mają prawo bronić swego bezpieczeństwa na terytorium Korei i u granic Chin, podczas gdy Chiny i Korea nie mają prawa bronić swego bezpieczeństwa na własnym terytorium lub u granic swego państwa".**

„Jeżeli Anglia i Stany Zjednoczone ostatecznie odrzucą propozycje pokojowe chińskiego rządu ludowego, wojna w Korei może się zakończyć jedynie klęską interwentów".

Rośnie i potężnieje obóz przyjaciół walczącego o wolność narodu koreańskiego. Siłom wojny przeciwstawiają się potężne, coraz bardziej wzrastające siły pokoju i demokracji z wielkim Związkiem Radzieckim na czele. I to właśnie stanowi rękojmię zwycięstwa narodu koreańskiego.

P. KRAJNOW.

Pochód obrońców pokoju w Waszyngtonie

NOWY JORK (PAP). — Przeszło 1,5 tys. uczestników pochodu obrońców pokoju z transparentami i z emblematami pokoju udało się do Kongresu, aby spotkać się z deputowanymi. Jednakże wzmocnione oddziały policji otoczyły gmach Kongresu i Biały Dom, uniemożliwiając spotkanie uczestników pochodu z członkami Kongresu.

Ulotka przekazana dla opublikowania w prasie stwierdza, że uczestnicy pochodu wyrażają uczucia milionów ojców i matek amerykańskich, młodzieży amerykańskiej, pragnących uratować kraj przed groźbą trzeciej wojny światowej.

Celem pochodu — stwierdza ulotka — jest zwrócenie uwagi narodu amerykańskiego na niebezpieczeństwo wojny.

Wzywamy rząd — stwierdza dalej ulotka — **do położenia kresu wojnie w Korei, do wycofania wojsk amerykańskich z tego kraju, do prowadzenia polityki pokojowej wobec Chin Ludowych. Wypowiadamy się przeciwko remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i przeciwko zbrojeniom w ogóle. Witamy z radością projekt konferencji czterech mocarstw i wzywamy do natychmiastowego opracowania porządku dziennego tej konferencji, której celem jest demilitaryzacja Niemiec i Japonii, jak również redukcja zbrojeń i zakaz bomby atomowej.**

Usunąć braki w pracy zespołu PGR w Dobroniu

W Zespole P. G. R. Dobroń, robotnicy pamiętają o zadaniach, które stoją przed nimi do wykonania w okresie wiosennej akcji siewnej. Narady produkcyjne, które odbyły się we wszystkich gospodarstwach Zespołu, wykazały osiągnięcia Zespołu, a także i niedomagania, które trzeba szybko zlikwidować.

Pierwsza narada produkcyjna w Zespole Dobroń, która odbyła się w dniu 24. II. br. przy udziale przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych, kierowników poszczególnych gospodarstw Zespołu, sekretarzy organizacji partyjnych i przewodniczących rolnych rad zakładowych, pozwoliła wyciągnąć wnioski, które pomogą do usprawnienia pracy w przyszłości.

Stwierdzono, że szerokie możliwości rozwoju gospodarstw w tym Zespole hamuje brak dostatecznej organizacji pracy dyrekcji Zespołu.

Aczkolwiek do akcji siewnej jesteśmy dobrze przygotowani — stwierdza dyrektor Zespołu, — nie mniej jednak niedociągnięcia ze strony finansowej, inwestycyjnej i organizacyjnej, mogą utrudnić pracę na dalszą metę.

Jest odpowiednia ilość maszyn rolniczych, przygotowanych dzięki takim pracownikom, jak kowal gospodarstwa Dłutów, *Roman Szczepański,* który wyremontował wiele maszyn i wezwał do współzawodnictwa wszystkich kowali okręgu łódzkiego. Traktory i ciągniki są również przygotowane do akcji wiosennej. Nawozy sztuczne zostały rozesłane według planu do wszystkich gospodarstw. Jeżeli pogoda dopisze, to pierwsze prace wiosenne w polu rozpoczną się już 3 kwietnia br. Ważnym jest fakt — mówi dalej dyrektor Zespołu, że zorganizowaliśmy brygady robocze i przeszliśmy po raz pierwszy na pracę opartą na normach, co pozwoli nam sprawniej przeprowadzić siewy wiosenne i obniżyć koszty własne. Zorganizowano także współzawodnictwo między brygadami. Wyniki współzawodnictwa między brygadami, będą uwidaczniane na tablicy.

W pracy Zespołu jest jednak wiele jeszcze niedociągnięć. Dotychczas bilans za rok 1950 nie został jeszcze zamknięty. Nie można wobec tego stwierdzić, jaki dochód przyniosły gospodarstwa zespołowe.

Kierownictwo młyna w Dłutowie źle oblicza koszty robocizny, co powoduje nadmierne obciążenie przedsiębiorstwa, podlegającego Zespołowi w Dobroniu. Fundusze przeznaczone na robociznę w pierwszym kwartale br. zostały już w styczniu przekroczone.

W gospodarstwie Grabno, stan mieszkań robotników jest zły — mówi komendant ochrony, Gorczyk. Brak jest jakichkolwiek komórek na pomieszczenie materiału opałowego itp. Prace w sadownictwie pozostawiają tu dużo do życzenia. Nigdzie nie widać prac, które powinny cechować okres przedwiosenny. Brak desek na skrzynie inspektowe utrudnia ogrodnikowi, ob. Dobrochowi, wykonanie planu.

Nie lepiej przedstawia się sprawa w gospodarstwach rybnych, w których prace przy uprawie dna stawowego zostały przeprowadzone tylko w 20 proc. Stawów się nie wapnuje, bo nie dostarczono jeszcze wapna do gospodarstwa.

Zarząd Okręgowy PGR w Łodzi winien wykazać więcej zainteresowania tymi niedociągnięciami i spowodować jak najszybsze ich usunięcie. Winę za ten stan rzeczy ponosi niewątpliwie kierownictwo Zespołu, lecz trzeba stwierdzić, że Komitet Zespołowy i oddziałowe organizacje partyjne, które są współodpowiedzialne za te braki, za mało interesowały się dotychczas gospodarką Zespołu.

Organizacja partyjna i Rolna Rada Zakładowa nic nie zrobiły w kierunku popularyzacji podjętego współzawodnictwa przez kowala Romana Szczepańskiego. Nie zorganizowano dotychczas szkolenia zawodowego, które pomogłoby do realizowania wytycznych Planu 6-letniego.

Organizacja partyjna winna zgodnie z wytycznymi KC PZPR — walczyć o obniżkę kosztów własnych przez dopilnowanie dyscypliny pracy i stałego zwiększania wydajności pracy. Winna również zainteresować się sprawą inwestycji, które przeprowadzane są z poważnym opóźnieniem. Powinna również zatroszczyć się, aby przedszkole i świetlica otrzymały kierowników.

Komitet zespołowy powinien udzielić jak najdalej idącej pomocy kierownictwu Zespołu, ażeby Zespół PGR w Dobroniu stał się rzeczywiście wzorem socjalistycznego gospodarstwa na wsi.

D

Spółdzielnia produkcyjna we wsi Wierzchlas — zlikwidowała analfabetyzm

Członkowie organizującej się spółdzielni produkcyjnej we wsi Wierzchlas, pow. wieluńskiego, zdają sobie sprawę z tego, czym jest niesławna spuścizna rządów sanacyjnych — analfabetyzm. Ich pragnieniem było uczyć się, aby na równi z innymi brać czynny udział w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym naszego kraju. Pragnienia ich ziściły się.

W dniu 5 marca br. odbyło się uroczyste zakończenie kursu w Wierzchlasie z udziałem przedstawicieli PRN i miejscowego czynnika społecznego. Kurs początkowego nauczania z bardzo dobrymi wynikami ukończyli wszyscy słuchacze.

Jedna z uczących się na kursie, ob. **Wiktoria Podyma** w prostych, szczerych słowach dziękuje rządowi ludowemu za umożliwienie jej nauki czytania i pisania. Dziękuje jednocześnie organizacjom społecznym i politycznym za okazaną pomoc i zainteresowanie ich kursem.

Dziś — mówi ob. Podyma — dzięki temu, że umiem czytać i pisać, będę mogła prenumerować prasę i żyć zagadnieniami, którymi żyje całe nasze społeczeństwo.

Stanisław Skrzypecki

Kącik korespondenta

M. Lepski — Aleksandrów. Materiał Wasz dotyczący Międzynarodowego Dnia Kobiet, nie może być wykorzystany ze względu na opóźniony termin. W dalszym ciągu oczekujemy wiadomości z Waszego terenu.

I Walny Zjazd Zarządu Powiatowego Ligi Przyjaciół Żołnierza w Łowiczu

Zarząd Powiatowy LPŻ podaje do wiadomości swoim członkom, iż w dniu 18 marca br. o godz. 10 rano odbędzie się w Domu Żołnierza I Walny Zjazd Powiatowej LPŻ.

Porządek dzienny zjazdu przewiduje sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej — dyskusję, udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi. Ponadto wygłoszony zostanie referat okolicznościowy przez delegata z Łodzi.

Józef Pietrzak.

Do Bobrownik nie dociera prasa

Kierownik szkoły w Tyczynie pow. sieradzki rozwinął szeroką propagandę w swoim terenie w kierunku wzmożenia czytelnictwa gazet. Prowadzona przez ob. Fornalczyka akcja uświadamiająca, osiągnęła swój cel i obecnie w Tyczynie każdy prawie mieszkaniec jest stałym abonentem pism, zarówno codziennych jak i tygodników.

Inaczej dzieje się we wsi Bobrowniki, gmina Bogumiłów. Akcją uświadamiającą nie ma się tu kto zająć, toteż nieliczni tylko mieszkańcy prenumerują gazety.

Sprawa rozpowszechniania pism codziennych w terenie w ten sposób, aby docierały one do najdalszych zakątków, jest sprawą doniosłej wagi. Dzięki gazecie chłopi małorolni i średniorolni mogą śledzić za osiągnięciami naszego ustroju zarówno w mieście jak i na wsi. Toteż jest rzeczą konieczną, aby organizacje masowe zajęły się podniesieniem czytelnictwa w tych gromadach, w których jest ono na niskim poziomie.

Jak wykazało doświadczenie, w Tyczynie szczególnym powodzeniem cieszy się tygodnik Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej „Przyjaźń", w którym zawsze znaleźć można ciekawe wiadomości o osiągnięciach i życiu narodów radzieckich. Tygodnik ten powinien znaleźć się również w domach mieszkańców w Bobrownikach.

Przeprowadzenie tego nie jest rzeczą trudną, bowiem listonosze wiejscy przyjmują prenumeratę na wszystkie pisma i dostarczają je do poszczególnych abonentów.

Śladem naszych artykułów

GS w Wojszycach — zaopatrzona w nawozy sztuczne

W swoim czasie na łamach naszej gazety ukazał się artykuł pt. „Dlaczego GS w Wojszycach nie zaopatrzyła się w nawozy sztuczne", w którym wskazano na utrudnienie, na które narzekają rolnicy z gm. Wojszyce, nie mogąc w tutejszym sklepie GS nabyć nawozów sztucznych. W związku z tym Pow. Zw. Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Kutnie nadesłał wyjaśnienie, w którym między innymi czytamy:

„W związku z powstaniem w gminie Wojszyce Państwowego Ośrodka Maszynowego, magazyny GS Bedlno, przeznaczone na magazynowanie nawozów sztucznych, zostały całkowicie oddane do użytku temu ośrodkowi. Pula nawozowa, przyznana przez powiatową komisję do spraw rozdziału nawozów sztucznych na sezon wiosenny, została dla tej gminy zmagazynowana w magazynach GS Dobrzelin w Pniewie, przy stacji kolejowej Żychlin, odległej o 2 km od GS Bedlno.

Sprzedaż nawozów sztucznych odbywa się w tym magazynie wyłącznie dla rolników z gminy Wojszyce".

OGŁOSZENIA DROBNE

ZGUBIONO legit. szkolną na nazwisko Rzepczyk Maria. 6031

ZGUBIONO legit. zw. zaw. na nazwisko Dolecka Waleria. 6034

ZGUBIONO legit. Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Dolecka Aloja. 6035

ZGUBIONO wejściówkę fabryczną na nazwisko Kasprzak Lucyna. 6044

Trzeba przyjść z pomocą ZMP-owcom w Jeżowie

W niewielkim pokoiku mieszczą się dwa stoły, trzy krzesła i piecyk żelazny — oto świetlica ZMP w Jeżowie. ZMP-owcy siedzą w paltach przytupując nogami z zimna.

Jest w Jeżowie 22 członków młodzieżowej organizacji. Było ich znacznie więcej — mówi jeden z młodzieńców — ale w takim ciasnym lokalu nie możemy się pomieścić. Trudno tu odbywać zebrania lub urządzać jakieś imprezy kulturalne. Nie mamy własnej biblioteki ani żadnych gier, a co najważniejsze brak jest światła.

Mimo wszystko, przewodniczący prezydium GRN, tow. Stanisław Marciniak, wzywa nas do opuszczenia tego skromnego lokalu, ponieważ nie ma kto płacić komornego.

Wszystko, co koło ZMP w Jeżowie posiada, zawdzięcza pracy byłego przewodniczącego ZMP, tow. Wincentego Świderka, który jest obecnie na 5-miesięcznym kursie w Łódzkiej Szkole PZPR w Łodzi. Tow. Świderek pracował ofiarnie i wykazywał wiele inicjatywy. Po jego odejściu działalność organizacji stanęła na martwym punkcie.

Nowy przewodniczący koła, ob. Lubomir Górski, pochłonięty swymi zajęciami zawodowymi, zaniedbuje pracę koła ZMP.

Jednakże chociaż nikt się nami nie opiekuje — mówią ZMP-owcy — będziemy się starali wyprowadzić nasze koło na przodujące miejsce w powiecie. ZMP-owcy w Popniu zobowiązali się ofiarnie pomagać w akcji siewnej chłopom małorolnym i średniorolnym, czuwać, aby każdy z nich miał maszynę do siewu i nie był wyzyskiwany przez kułaków.

ZMP-owcy w Jeżowie mogą pochlubić się osiągnięciami w planowym skupie zboża. Wyróżnili się w tej akcji: **Stanisław Żórawski, Tadeusz Kwapisz i Bogumił Krychniak.** Biorą oni ofiarny udział w każdej akcji pociągając swym przykładem innych ZMP-owców.

Koło ZMP w Jeżowie jest, mimo trudnych warunków, na drodze do rozwoju. ZMP-owcy jeżowscy wytężą siły, aby zwiększyć liczbę członków koła, aby wprowadzić jak największą ilość młodzieży do pracy przy budowie podstaw socjalizmu w Polsce.

Lewn

Kursy dla wykładowców szkolenia partyjnego w Sieradzu

W Sieradzu prowadzony był z inicjatywy Komitetu Powiatowego PZPR kurs dla wykładowców szkolenia partyjnego I stopnia. Kurs odbywał się w ubiegłym miesiącu.

Organizatorzy kursu zapewnili słuchaczom, rekrutującym się spośród wykładowców szkolenia partyjnego I stopnia i agitatorów z całego pow. sieradzkiego, nocleg i całkowite wyżywienie.

Wszyscy słuchacze ukończyli kurs z wynikiem bardzo dobrym.

M. Szymczak

Co usłyszymy przez radio

Program na dzień 18 marca 1951 r.

7.00 „Na dzieńdobry". 8,00 Dziennik. 8,20 Muzyka rozrywkowa. 8,50 Aud. SKRK. 9,00 Muzyka organowa. 9,30 „Obliczę dnia" — rep. W. Wasilewskiej (3). 9,45 „Wieś tańczy i śpiewa". 10.00 Przegląd prasy stołecznej. 10.05 Skrzynka ogólna. 10,20 „Poezja i muzyka". 11,15 „Od naszych korespondentów". 11,25 Koncert życzeń. 11.45 Skrzynka Wszechnicy Radiowej. 12,04 Przegląd czasopism. 12,15 Muzyka w wyk. Orkiestry PR. 12,55 Aud. oświatowa (Komuna Paryska). 13.15 „Świetlica wiejska". 13,25 Muzyka rozrywkowa. 13.45 Aud. Ligi Kobiet, 14,00 „Wszechnica Radiowa". 14,20 Lekkie utwory fortepianowe. 14,40 „Zagadki pracy". 14,50 Gra zespół St. Nawrota. 15.15 Aud. dla świetlic dziecięcych. 16,00 „Nasze chóry śpiewają". 16,20 Transmisja meczu piłkarskiego „Ogniwo" Kraków — ŁKS „Włókniarz" z Krakowa. 17,00 Dziennik. 17,20 „Komunardzi" — opowieść. 18,30 Koncert Chopinowski. 19.00 Koncert w wyk. orkiestry PR. 20.00 Dziennik. 20,30 Montaż słowno-muzyczny „W 80 rocznicę powstania Komuny Paryskiej", 20.45 „Teatr Eterek". 21,15 Felieton. 21,25 Muzyka taneczna. 22,05 Wiadomości sportowe. 22,45 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości.

Aleksander Szpakowicz

Rewolucyjne przeobrażenie narodu polskiego w naród socjalistyczny

(Konsultacja)

VI Plenum KC PZPR wysuwając hasło frontu narodowego w walce o pokój i plan 6-letni, kierowało się zarówno koniecznością, jak i możliwością skupienia całego narodu polskiego wokół tych dwóch najpilniejszych i najżywotniejszych w chwili obecnej spraw narodu. Towarzysz Bierut w swym referacie na VI Plenum wykazał, że zaostrzenie się sytuacji międzynarodowej, wzrost niebezpieczeństwa nowej wojny, spotęgowana groźba agresji bloku imperialistycznych podżegaczy wojennych przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej, nakazuje nam skonsolidowanie całego narodu polskiego w walce o pokój, o wzmocnienie sił światowego frontu walki przeciwko grożącej agresji imperialistycznej, o zwiększenie naszego narodowego wkładu do dzieła pokoju i bezpieczeństwa narodów, o wykonanie planu 6-letniego, będącego rękojmią naszego uprzemysłowienia, naszej siły i suwerenności.

Konieczność scementowania wszystkich Polaków w szeregach narodowego frontu walki o pokój i plan 6-letni, nakazuje nam zarówno sytuacja międzynarodowa, jak i sytuacja wewnątrz kraju, która do tej polityki dojrzała. Towarzysz Bierut w swym referacie wykazał, że w rezultacie gruntownych przemian, jakie się w Polsce dokonały od chwili wyzwolenia kraju spod okupacji hitlerowskiej i zwycięskiego zakończenia wojny, naród polski uległ zasadniczemu przeobrażeniu i z narodu burżuazyjnego przeistacza się w naród socjalistyczny.

Naród polski ukształtował się, jako naród we współczesnym rozumieniu dopiero w XIX wieku pod wpływem rozwoju kapitalizmu. Naród polski nie stanowi pod tym względem wyjątku, gdyż i inne narodowości europejskie stały się narodami w okresie wstępującego rozwoju kapitalizmu.

Marksizm-leninizm uczy, że **„naród, to historycznie ukształtowana, trwała wspólnota ludzi, powstała na gruncie wspólności czterech cech zasadniczych, mianowicie: na gruncie wspólności języka, wspólności terytorium, wspólności życia ekonomicznego oraz wspólności układu psychicznego, przejawiającego się we wspólności specyficznych cech kultury narodowej"** (Stalin).

Dzieje narodu polskiego w całej pełni potwierdzają słuszność stalinowskiej definicji narodu. Pierwiastki narodu polskiego w postaci wspólnego języka narodowego, wspólności terytorialnej i wspólności kulturalnej kształtowały się w ciągu wielu stuleci, ale aż do końca w. XVIII narodowość polska nie stała się narodem we współczesnym pojmowaniu, gdyż brak było czwartej cechy — wspólności życia ekonomicznego. Zresztą, panująca w tym okresie szlachta, reprezentująca rozproszkowaną, feudalną gospodarkę kraju, siebie tylko uważała za naród, wyłączając poza nawias narodu najliczniejsze warstwy ludności — chłopów i mieszczaństwo.

Pewne swoiste cechy polskiego procesu historycznego zaciemniają ten obraz. Idzie bowiem o to, że Polska przedrozbiorowa była krajem cofniętym i opóźnionym w rozwoju gospodarczym. Podczas, gdy w otaczających Polskę krajach europejskich rozpoczął się na schyłku średniowiecza proces stosunkowo szybkiego rozwoju miast i przemysłu i pod egidą „oświeconego" absolutyzmu wytworzyły się silne scentralizowane państwa, roztaczające opiekę nad rozwojem handlu i wytwarzające rynek narodowy, w Polsce w tym samym okresie (XVI — XVIII w.), wytworzyła się specyficzna forma dyktatury szlachty w postaci republiki szlacheckiej, która nie tylko nie przyczyniła się do rozwoju handlu i przemysłu, lecz przeciwnie, doprowadziła istniejące już i rozwinięte miasta do upadku, zdusiła w zarodku tworzący się rynek narodowy, zdegradowała ekonomikę polską, cofnęła ją, a w konsekwencji zrujnowała również opartą na pańszczyźnie gospodarkę rolną.

Te swoiste (i — dodajmy — patologiczne) cechy polskiego procesu historycznego sprawiły, że przy istnieniu silnie rozwiniętych pierwiastków narodu w postaci wspólności językowej, terytorialnej i kulturalnej nastąpiło znaczne opóźnienie w ukształtowaniu czwartej, niezbędnej cechy współczesnego narodu — wspólności życia ekonomicznego.

Wykładnikiem zacofania ekonomicznego Polski i opóźnienia w rozwoju tej czwartej cechy, był fakt, że podjęte w drugiej połowie XVIII stulecia liczne próby dokonania reform społecznych w kierunku likwidacji zacofania i słabości państwa, nie znalazły w Rzeczypospolitej należnego oparcia w postaci ekonomicznie silnej i politycznie wpływowej ludności miejskiej, w postaci polskiego „stanu trzeciego".

Te same swoiste i patologiczne cechy polskiego procesu historycznego, które opóźniły proces ukształtowania się narodu, równocześnie sprawiły, że Polska szlachecka nie miała sił, ażeby stawić czoło silniejszym od niej pod względem ekonomicznym i militarnym sąsiadom, którzy też bez trudu, w oparciu o zdegenerowane, sprzedajne, targowickie elementy szlachty, a przede wszystkim jej górną warstwę — feudalną magnaterię, dokonali kolejnych rozbiorów i wymazali na przeszło stulecie państwo polskie z mapy Europy.

Utrata niepodległości jest z kolei również okolicznością, która zaciemnia obraz kształtowania się narodu polskiego, jako narodu burżuazyjnego. Swoistość polskiej sytuacji polega na tym, że

p o p i e r w s z e — Polska utraciła niepodległość w okresie kształtowania się w krajach Europy nowoczesnych, burżuazyjnych państw narodowych, przy czym upadek Polski można w istocie temu właśnie przypisać, że nie zdołała sama ukształtować się jako nowoczesne państwo narodowe;

p o d r u g i e — dalszy rozwój w kierunku utworzenia burżuazyjnego narodu polskiego odbywał się w warunkach ucisku narodowego, dławienia mowy i kultury narodu, w warunkach odmiennych dla każdego z trzech zaborów;

p o t r z e c i e — proces kształtowania się narodu polskiego odbywał się — podobnie zresztą, jak w innych krajach ówczesnej Europy — pod egidą burżuazji, która rozwinęła się i uformowała, jako klasa w warunkach niewoli narodowej, rekrutując się zarówno z mieszczaństwa, pozbawionego tradycji panowania, czującego się parweniuszem wobec szlacheckiej arystokracji, jak i ze zburżuazyjniałej szlachty, przechodzącej na tory kapitalistycznej gospodarki.

Dlatego też burżuazja polska przyszła niejako na świat z gotowością do wchłonięcia tego, co było reakcyjne w spuściźnie minionego okresu dziejowego, ze czcią dla pozostałości feudalnych we wszystkich dziedzinach życia, z wrodzoną gotowością do ugody z państwami zaborczymi, do zdradzania żywotnych interesów narodu polskiego.

Rzecz prosta, że polskie klasy posiadające zawsze usiłowały przyoblekać swą nikczemną politykę ugody z państwami zaborczymi, politykę zdrady interesów narodu w szaty patriotycznych frazesów.

Jeszcze w okresie niewoli narodowej, przed rokiem 1918, polskie klasy posiadające i ich nacjonalistyczne partie wykazywały silne tendencje zaborcze. Burżuazja polska przejęła wraz z całą reakcyjną schedą ideologii szlacheckiej, również wiele komocarstwowe rojenia, wszelkiego rodzaju „jagiellońskie idee", dążenie do panowania Polski nad Ukrainą, Białorusią, Litwą, szerzyła fałszywą legendę o rzekomej wyższości kultury polskiej, jako „zachodniej", nad kulturą narodów wschodnich, a zwłaszcza nad wielką kulturą rosyjską.

Jest przy tym rzeczą charakterystyczną, że w szerzeniu pogardy, nieufności i nienawiści narodowej, w krzewieniu zaborczych tendencji w stosunku do Białorusi, Litwy i Ukrainy nie było różnicy między poszczególnymi partiami burżuazyjnymi. Były one, niezależnie od orientacji na to, czy inne mocarstwo imperialistyczne, na tego, czy innego zaborcę, jednakowo nacjonalistyczne i szowinistyczne, jednakowo dążyły do podboju cudzych narodowo terytoriów. Pod tym względem Dmowski nie różnił się od Piłsudskiego i Narodowa Demokracja — od prawicowo-pepesowskiej agentury burżuazji w masach robotniczych.

A gdy naród polski odzyskał dzięki Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej niepodległość i polskie klasy p o s i a d a j ą c e stały się klasami r z ą d z ą c y m i, doszły one do szczytów nacjonalistycznego zakłamania na wewnątrz — w stosunku do wyzyskiwanych i uciskanych mas pracujących — i do krańcowego upodlenia i służalczości na zewnątrz — w stosunku do swych imperialistycznych mocodawców — francuskich, angielskich, amerykańskich, niemieckich.

Od pierwszej chwili kapitaliści i obszarnicy nadali państwu polskiemu ostrze kontrrewolucyjne, antyradzieckie, zaborcze w stosunku do ziem ukraińskich, białoruskich i litewskich, zapoczątkowali politykę ujarzmiania i wynaradawiania mniejszości narodowych, łączyli własne aspiracje imperialistyczne z wysługiwaniem się zachodnim mocarstwom imperialistycznym.

Uciskowi mniejszości narodowych, rojeniom wielkomocarstwowym, wysługiwaniu się mocarstwom imperialistycznym towarzyszył w polityce burżuazji polskiej kurs reakcji i ucisku wobec własnego narodu. Marks i Engels często powtarzali, że nie może być wolnym naród, który uciska inne narody, albowiem polityce zaborów i podbojów na zewnątrz towarzyszy nieuchronnie militaryzm, reakcja, reżim policyjny wewnątrz kraju.

Międzywojenne dwudziestolecie panowania polskich klas posiadających w całej pełni potwierdziło tezę Marksa i Engelsa. Kapitaliści i obszarnicy polscy wkroczyli od pierwszej chwili na drogę reakcji wewnątrz kraju i po pierwszych latach nieudolnej obłudnej gry w republikę parlamentarną, wkroczyli po przewrocie majowym wyraźnie na drogę dyktatury faszystowskiej.

Okres rządów piłsudczyzny był okresem największej hańby polskich klas posiadających, ukoronowaniem całego stulecia ich polityki zdrady narodowej. Pchały one naród do zguby i doprowadziły Polskę do katastrofy wrześniowej.

„Dojście do władzy klasy robotniczej w r. 1944 rozpoczęło nowy okres historyczny — przekształcania narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny, o nowej strukturze gospodarczej, o nowym składzie klasowym, o nowym obliczu moralno - politycznym" — stwierdził tow. Bierut.

Proces przeobrażenia narodu burżuazyjnego w naród socjalistyczny jest procesem w założeniu swym rewolucyjnym. Nie jest on możliwy bez dojścia do władzy klasy robotniczej, bez dyktatury proletariatu, bez obalenia i wywłaszczenia wielkich kapitalistów i obszarników na rzecz całego narodu, bez odebrania im ziemi i fabryk, środków komunikacji i wymiany, bez zdławienia oporu obalonych wyzyskiwaczy, bez zorganizowania socjalistycznej produkcji na bazie uspołecznionych środków wytwarzania.

(Dokończenie na str. 4)

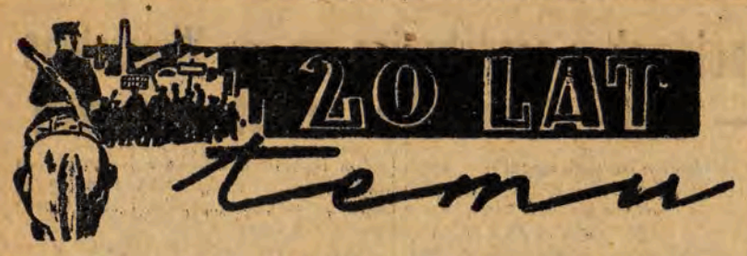

Co pisało prasa łódzka w dniu 18 marca 1931 r.

60 ROCZNICA KOMUNY PARYSKIEJ

W związku z przypadającą w dniu dzisiejszym 60 rocznicą zawiązania Komuny Paryskiej — pisze Głos Poranny — miasto zostało zasypane odezwami. Na terenie dzielnic robotniczych i fabryk kolportowano masowo ulotki i odezwy Komunistycznej Partii Polski.

Władze policyjne, by zapobiec masowym wystąpieniom robotniczym, wysłały na miasto wzmocnione patrole. Zarządzone zostało 48-godzinne pogotowie całej policji.

STRAJKI W TOMASZOWIE

W fabryce wyrobów włókienniczych Piescha w Tomaszowie wybuchł strajk na tle obniżenia zarobków. Mimo interwencji inspektora pracy — strajku nie udało się zażegnać.

SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEJ

Wczoraj wieczorem, o godzinie 18 — usiłowała się pozbawić życia przez podcięcie arterii krwionośnych u obu rąk — 26-letnia Stanisława Stolińska, bezrobotna.

KRYTYCZNA SYTUACJA STRAŻY OGNIOWEJ

Z powodu braku pieniędzy na wypłatę pensji dla strażaków, jak również braku wszelkich funduszów na odnowienie sprzętu strażackiego — w łonie straży łódzkiej debatowana jest sprawa likwidacji jednego z oddziałów ŁSO.

ATTLEE — DYREKTOREM POCZT

Kanclerz księstwa Lancaster — major Attlee — został mianowany generalnym dyrektorem poczt i telegrafów w Anglii.

WYSTAWA POŚWIĘCONA RÓŻY LUKSEMBURG

„Róża Luksemburg w 80 rocznicę urodzin". Taki tytuł nosi wystawa w Centralnym Ośrodku Szkolenia Partyjnego w Warszawie, poświęcona życiu i walce Róży Luksemburg. Jest to pierwsza wystawa w Polsce, dająca pełny obraz życia tej płomiennej polskiej rewolucjonistki.

Z wielkim zainteresowaniem oglądamy kilkadziesiąt dużych, artystycznie wykonanych plansz, które zawierają materiały dokumentarne, wypowiedzi wodzów proletariatu, odezwy, fotografie, fotokopie artykułów, listów itp. Pokazują one Różę Luksemburg od jej urodzenia się w Zamościu, 5 marca 1871 roku, aż do haniebnego zamordowania jej przez siepaczy socjalzdrajcy Noskego w Berlinie 1919 r.

Jej życie i walka to wielka karta w historii polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego. Śledząc rewolucyjną działalność Róży Luksemburg, widzimy dzieje rewolucyjnych walk rosyjskiego proletariatu pod wodzą partii bolszewickiej, stworzonej przez Lenina i Stalina. Zmagania ruchu robotniczego w Rosji z absolutyzmem carskim i wyzyskiem kapitalistycznym są źródłem natchnienia dla polskich mas pracujących i ich partii SDKPiL.

Wystawa daje bogatą ilustrację rewolucyjnej działalności wodzów SDKPiL: Feliksa Dzierżyńskiego, Juliana Marchlewskiego i Róży Luksemburg, którzy kierują, w oparciu o naukę marksistowską, bohaterską walką proletariatu polskiego o niepodległą, wolną, socjalistyczną Polskę.

„Robotnik rosyjski brat nasz w niedoli i towarzysz w walce". „Solidarność robotników całego świata jest dla mnie najświętszym na ziemi ideałem. Jest ona mą gwiazdą przewodnią..." Tak pisała Róża i w myśl tych zasad postępowała. Jakże charakterystyczna dla jej przyszłej rewolucyjnej walki jest dedykacja, napisana przez Różę, (jeszcze gdy była uczennicą) na fotografii, ofiarowanej koleżance szkolnej: **„Moim ideałem jest taki ustrój społeczny, w którym by wolno było z czystym sumieniem kochać wszystkich. Dążąc do niego, w imię jego może potrafię kiedyś nienawidzieć".**

Dużo miejsca na wystawie poświęcono rewolucji 1905 r., o której Lenin mówił: **„Bez próby generalnej rewolucji 1905 roku nie byłaby możliwa rewolucja październikowa".** Obraz, który zajmuje całą ścianę przedstawia nam fragment walki robotników pod wodzą SDKPiL na barykadach w Łodzi. **„We wszystkich większych miastach** — czytamy w artykule Róży — **proletariusze odpowiedzieli na rzeź petersburską strajkiem masowym i czynnie wykazali swą polityczną solidarność klasową z proletariatem z nad Newy".** Na wystawie zgromadzono również wiele oryginalnych zdjęć ze strajków w Warszawie i innych miastach Polski.

Cenny dokument stanowi zdjęcie z V Zjazdu SDPRR w Londynie w 1907 r. Obok Lenina, Stalina i Gorkiego widzimy Różę. W pobliżu zdjęcia umieszczone są słowa Stalina, **„Wszyscy Polacy szli za bolszewikami".**

Następny okres w życiu Róży Luksemburg to więzienie na Barnimstrasse w Berlinie, dokąd została wtrącona przez rząd pruski po wybuchu wojny. Oglądamy zdjęcia z tego okresu. Mimo krat i murów więziennych, wzrok jej pała wiarą i nadzieją zwycięstwa, która opromieniła wtedy walczącą w Polsce SDKPiL a w Niemczech Związek Spartakusa.

I oto przychodzi zwycięski październik 1917 roku. Rozmieszczone na planszach odezwy SDKPiL świadczą o tym, jak głęboko tkwiła w proletariacie polskim **idea rewolucyjnego sojuszu rosyjskich i polskich mas pracujących, o który w ciągu swego całego życia walczyła nieugięcie Róża.**

„Narodzin wolności Rosji myśmy nie świadkami jeno byli, z krwi z której ona się zrodziła, myśmy obfitą ofiarę złożyli armii rewolucyjnej, nie w tylnych szliśmy szeregach..."

Listopad 1918 roku. Rewolucja w Niemczech przywraca wolność Róży Luksemburg. Wraz z innymi założycielami Komunistycznej Partii Niemiec, Karolem Liebknechtem, Mehringem, Marchlewskim i Pieckiem kieruje rewolucją. **„Nawet jeśli nas zakują w kajdany, nam przypadnie zwycięstwo"** — pisze Róża. Reakcja niemiecka podnosi jednak głowę, a prawica socjaldemokratyczna tworzy zbrojne oddziały kontrrewolucyjne, które topiąc we krwi walkę ludu niemieckiego, mordują Różę Luksemburg i Karola Liebknechta.

Z głębokim przejęciem patrzymy na fotografie, z których jedna przedstawia kanał, do którego mordercy wrzucili zwłoki Róży, a druga — aleję w parku, gdzie zamordowano Liebknechta.

Nie sposób szczegółowo opisać całość wystawy, która jest **wspaniałym dokumentem rewolucyjnego bohaterstwa Róży, jej wielkiego patriotyzmu i internacjonalizmu.** Tacy rewolucjoniści jak Róża Luksemburg, złączeni na zawsze z dziejami swego narodu, z jego walką o wolność, nigdy nie umierają. **Pamięć o niej żyje dalej w naszej walce o zbudowanie podstaw socjalizmu w Polsce, w naszej przyjaźni z narodem niemieckim i w naszym niezłomnym, wiecznym braterstwie ze Związkiem Radzieckim, który przewodzi całemu światu w walce o socjalizm i pokój.**

B. T.

Pierwsza runda piłkarskich rozgrywek ligowych

Dziś rozpoczynają się, z niecierpliwością oczekiwane przez miłośników piłki nożnej tegoroczne rozgrywki ligowe. Pierwsza runda rozgrywek **zakończy się 10 czerwca.** Po dwutygodniowej przerwie — 24 czerwca rozpocznie się druga runda. Rozgrywki potrwają jednak tylko do 1 lipca, gdyż w lipcu przewidziany jest 4-tygodniowy obóz treningowy dla naszej kadry narodowej. Rozgrywki ligowe wznowione zostaną 5 sierpnia, a ostatnim dniem rozgrywek będzie dzień 21 października.

Pierwsza runda rozgrywek ligowych wygląda następująco (na pierwszym miejscu gospodarze):

Dziś grają: Ogniwo Kraków — Włókniarz Łódź, CWKS — Unia Chorzów, Budowlani Chorzów — Kolejarz Warszawa, Kolejarz Poznań — Gwardia Kraków, Ogniwo Bytom — Górnik Radlin, Gwardia Szczecin — Włókniarz Kraków.

1 kwietnia: Włókniarz Kraków — Kolejarz Poznań, Kolejarz Warszawa — Ogniwo Bytom, Unia Chorzów — Ogniwo Kraków, Górnik Radlin — Gwardia Kraków, **Włókniarz Łódź** — CWKS, Gwardia Szczecin — Budowlani Chorzów.

8 kwietnia: Gwardia Kraków — Unia Chorzów, CWKS — Gwardia Szczecin, Budowlani Chorzów — Włókniarz Kraków, **Kolejarz Poznań — Włókniarz Łódź,** Ogniwo Bytom — Ogniwo Kraków, Górnik Radlin — Kolejarz Warszawa.

15 kwietnia: Ogniwo Kraków — Budowlani Chorzów, Kolejarz Warszawa — Gwardia Kraków, Unia Chorzów — Ogniwo Bytom, Kolejarz Poznań — CWKS, **Włókniarz Łódź — Włókniarz Kraków,** Gwardia Szczecin — Górnik Radlin.

22 kwietnia: Włókniarz Kraków — Kolejarz Warszawa, CWKS — Ogniwo Kraków, Unia Chorzów — Kolejarz Poznań, Ogniwo Bytom — Gwardia Szczecin, Górnik Radlin — Budowlani Chorzów, **Włókniarz Łódź — Gwardia Kraków.**

29 kwietnia: Kolejarz Warszawa — Unia Chorzów, **Budowlani Chorzów — Włókniarz Łódź,** Kolejarz Poznań — Ogniwo Kraków, Ogniwo Bytom — Włókniarz Kraków, Górnik Radlin — CWKS.

6 maja: Ogniwo Kraków — Włókniarz Kraków, Gwardia Kraków — Ogniwo Bytom, CWKS — Budowlani Chorzów, Unia Chorzów — Górnik Radlin, Gwardia Szczecin — Włókniarz Łódź.

20 maja: Ogniwo Kraków — Gwardia Kraków, Włókniarz Kraków — Górnik Radlin, Kolejarz Warszawa — Gwardia Szczecin, Budowlani Chorzów — Kolejarz Poznań, Ogniwo Bytom — CWKS, **Włókniarz Łódź — Unia Chorzów.**

24 maja: Włókniarz Kraków — Gwardia — Kraków, CWKS — Kolejarz Warszawa, Unia Chorzów — Budowlani Chorzów, **Ogniwo Bytom — Włókniarz Łódź,** Górnik Radlin — Ogniwo Kraków, Gwardia Szczecin — Kolejarz Poznań.

27 maja: Gwardia Kraków — Budowlani Chorzów, Ogniwo Kraków — Kolejarz Warszawa, CWKS — Włókniarz Kraków, Unia Chorzów — Gwardia Szczecin, Kolejarz Poznań — Ogniwo Bytom, **Włókniarz Łódź — Górnik Radlin.**

3 czerwca: Gwardia Kraków — CWKS, **Kolejarz Warszawa — Włókniarz Łódź,** Budowlani Chorzów — Ogniwo Bydgoszcz, Górnik Radlin — Kolejarz Poznań, Gwardia Szczecin — Ogniwo Kraków.

10 czerwca: Gwardia Kraków — Gwardia Szczecin, Kolejarz Poznań — Kolejarz Warszawa.

Dzisiejsze imprezy

O godzinie:

9 — sala przy ul. Pogonowskiego nr 82. zawody koszykówki o mistrzostwo łódzkich szkół średnich.

11 — w hali Zrzeszenia Sportowego „Włókniarz", mecz bokserski o mistrzostwo drugiej ligi pomiędzy „Włókniarzem" i „Budowlanymi" z Mysłowic oraz zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy wojewódzkiej, grupa łódzka: boisko „Spójni" w Parku Ludowym: „Spójnia" — Widzew I B, boisko „Ogniwa" w Parku Ludowym: „Ogniwo" — „Gwardia", boisko „Włókniarza" przy Al. Unii: „Włókniarz" I B — „Ognisko".

12 — w sali Młodzieżowego Domu Kultury przy ul. Traugutta, spotkanie w siatkówce męskiej i kobiecej oraz w koszykówce męskiej pomiędzy studentami Szkoły Głównej Planowania i Statystyki z Warszawy i Wyższej Szkoły Ekonomicznej z Łodzi.

15 — na boisku przy ul. Kilińskiego 188, mecz piłkarski o mistrzostwo klasy wojewódzkiej pomiędzy „Kolejarzem" i „Budowlanymi".

W Sieradzu odbędzie się mecz bokserski tamtejszego OWKS i „Włókniarza" z Tomaszowa o wejście do klasy A. W Kutnie derby lokalne: „Stal" Kutno — „Spójnia" Kutno.

Następny odcinek powieści Leona Gomolickiego pt. **„LOKAUT"** ukaże się jutro.

Rozrywki umysłowe (3)

Logogryf ilustrowany

Wyrazy, objaśniające znaczenie ośmiu rysunków, należy wpisać poziomo w kratki figury (po jednej literze w każdą kratkę). Pierwsze litery prawidłowo odszukanych wyrazów dadzą rozwiązanie w języku rosyjskim. Wszystkie odszukane wyrazy polskie mają identyczne znaczenie w języku rosyjskim.

Dla ułatwienia rozwiązania zadania podajemy 10 sylab, wchodzących w skład szukanych słów: **A, A, BA, I, KO KAR, MUR, RAB, RY, ZA.**

Sylab wyrazów jednosylabowych nie podawaliśmy.

Czytelnicy ubiegający się o nagrody winni wypełnić następujące warunki:

a) do kratek logogryfu wpisać znaczenia ośmiu zilustrowanych wyrazów polskich,
b) napisać po rosyjsku odszukane wyrazy polskie, zamieniające litery alfabetu łacińskiego na odpowiednie litery alfabetu rosyjskiego,
c) napisać po rosyjsku główne rozwiązanie składające się z liter wpisanych w kratki oznaczone,
d) przetłumaczyć na język polski główne rozwiązanie,
e) rozwiązanie zadania nadesłać pod adresem naszej redakcji w terminie do dnia 31 marca 1951 r.

Za prawidłowe rozwiązanie zadania przewidziane są do rozlosowania cenne nagrody książkowe.

Rozwiązanie zadania Nr 1

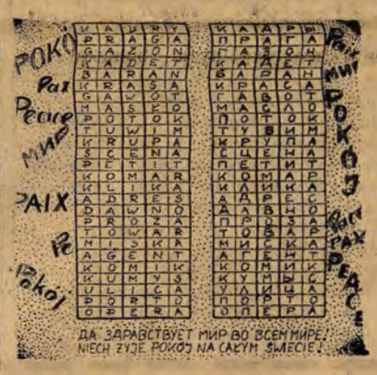

Nagrody książkowe za prawidłowe *rozwiązanie logogryfu polsko-rosyjskiego* z Nr. 55 naszego pisma z dnia 25 lutego 1951 r. wylosowały następujące osoby:

1. Karolewska Jadwiga, Łódź, ul. Napiórkowskiego 17, m. 21.
2. Łukaszewicz Franciszek, Pabianice, ul. Warszawska 121.
3. Flank Danuta, Łódź, Próchnika 39, m. 5.

Wykonał: K. A. - Łódź.

Rewolucyjne przeobrażenie narodu polskiego w naród socjalistyczny

(Dokończenie ze str. 3)

W klasycznej pracy „Kwestia narodowa a leninizm" towarzysz Stalin dał genialne sformułowanie i uzasadnienie teorii przekształcenia narodów burżuazyjnych w narody socjalistyczne. Mianem narodów socjalistycznych towarzysz Stalin określił narody radzieckie, które rozwinęły się i ukształtowały na bazie starych burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po zlikwidowaniu burżuazji i jej nacjonalistycznych partii, po wprowadzeniu ustroju radzieckiego.

Oto jak towarzysz Stalin charakteryzuje narody socjalistyczne:

„Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu dla likwidacji resztek kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu; unicestwienie resztek ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; unicestwienie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i ugruntowania internacjonalizmu; jednolity front ze wszystkimi uciskanymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce najazdów i wojen zaborczych, w walce z imperializmem — takie jest duchowe i społeczno - polityczne oblicze tych narodów".

Siłą zatem, która zespala nowe narody socjalistyczne jest klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia — partia nowego typu, partia leninowska.

Taką właśnie partią jest nasza Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, która jest spadkobierczynią i kontynuatorką najlepszych internacjonalistycznych tradycji polskiego ruchu robotniczego, sukcesorką patriotycznych tradycji walk wyzwoleńczych całego narodu polskiego przeciwko obcemu i rodzimemu jarzmu; partia, która rozwija się i krzepnie dzięki pokonaniu nacjonalistycznego, prawicowo - oportunistycznego odchylenia gomułkowszczyzny; która położyła kres trwającemu pół wieku rozbiciu klasy robotniczej, rozgromiła socjaldemokratyzm, agenturę nacjonalistycznej burżuazji w ruchu robotniczym.

Partia nasza urzeczywistnia **„sojusz klasy robotniczej pracującym chłopstwem w łonie narodu dla likwidacji resztek kapitalizmu w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu".** Partia nasza stoczyła zwycięską bitwę z mikołajczykowską reakcją i innymi agenturami imperialistycznymi, które usiłowały zerwać sojusz robotniczo - chłopski, ponownie podporządkować masy pracującego chłopstwa ideowo - politycznemu kierownictwu burżuazji, przekształcić polską wieś w Wandeę rodzimej kontrrewolucji.

Partia nasza walczyła i walczy o bojowy, rewolucyjny sojusz robotniczo - chłopski pod kierownictwem klasy robotniczej w imię zwycięskiego budownictwa socjalizmu. Partia wychowuje masy chłopskie i przekonywa je na podstawie ich własnego doświadczenia, iż jedynie socjalistyczne przeobrażenie wsi może raz na zawsze położyć kres jej wyzyskowi, nędzy i ciemnocie, wyrwać kapitalizm na wsi wraz z korzeniami.

Klasa robotnicza pod przewodem naszej partii gruntownie przeobraża strukturę ekonomiczną, skład klasowy i oblicze moralno - polityczne narodu polskiego.

Już obecnie struktura ekonomiczna Polski różni się radykalnie od struktury dawnej, kapitalistyczno - obszarniczej Polski. Zlikwidowane zostało bezrobocie, które było dawniej nieustającą plagą ludzi pracy w mieście i na wsi. Nie ma też dziś w Polsce ani nędzy, ani głodu, ani żebractwa. Gospodarka narodowa, oparta na zasadach socjalistycznych, na socjalistycznej własności środków wytwarzania w przemyśle, rozwija się planowo w niebywale szybkim tempie, nie znając kryzysów i zastojów, zapewniając systematyczny wzrost dobrobytu ludności.

Taki jest wynik obalenia kapitalistów, unarodowienia kluczowych gałęzi gospodarki narodowej, wkroczenia narodu polskiego na drogę socjalizmu.

Odpowiednio do tego zmienia się struktura klasowa naszego narodu. **„Usunięte zostały u nas bezpowrotnie podstawowe filary poprzedniego społeczeństwa burżuazyjnego: kapitaliści przemysłowi i obszarnicy** — stwierdził tow. Bierut — **wyparte zostały już w przeważającej mierze z naszego przemysłu, handlu, transportu i wymiany warstwy średniej burżuazji. Pozostały warstwy drobnej burżuazji. Pozostała na wsi warstwa kułacka, której wpływ na gospodarkę rolną będzie się kurczył. Wielka masa chłopskich gospodarstw drobnotowarowych jest powiązana z naszą ogólną ekonomiką socjalistyczną całym szeregiem form, jak spółdzielczość, kontraktacja itp. i co najważniejsze zaczyna przechodzić coraz śmielej na tory spółdzielczości produkcyjnej".**

Dokonując tak gruntownych przemian w narodzie polskim, przekształcając go w naród socjalistyczny, klasa robotnicza przeistacza równocześnie samą siebie z dawnego proletariatu, który był przedmiotem bezwzględnego ucisku i wyzysku kapitalistycznego w nową klasę nowego społeczeństwa — w socjalistyczną klasę robotniczą, wodza narodu polskiego, budowniczego społeczeństwa bezklasowego.

Marks i Engels pisali w „Manifeście Komunistycznym", że **„proletariat musi przede wszystkim zdobyć sobie władzę polityczną, podnieść się do położenia klasy narodowej, ukonstytuować się jako naród".** Nasza klasa robotnicza spełniła już to historyczne zadanie. Obaliła ona panowanie kapitalistów i obszarników, stworzyła ustrój demokracji ludowej będący formą dyktatury proletariatu i dziś przebudowuje całe społeczeństwo polskie w społeczeństwo socjalistyczne.

Ale przeobrażając samą siebie, nie może ona zarazem nie przeobrażać w socjalistyczną zbiorowość całego ludu pracującego. **„Robotnicy, chłopi pracujący i inteligencja pracująca stanowią trzon naszego narodu"** — powiedział tow. Bierut.

Pod wodzą klasy robotniczej pracujący chłopi poczynili już pierwszy krok w kierunku socjalistycznej przebudowy swej drobnotowarowej gospodarki, tworząc spółdzielnie produkcyjne i torując sobie drogę do całkowitego zniesienia wyzysku.

Pod przewodem klasy robotniczej i jej partii, na gruncie socjalistycznych przemian w naszej gospodarce narodowej, przeobraża się nasza inteligencja pracująca, która uwolniła się od poniżającej służby u kapitalistów i obszarników, od groźby bezrobocia i braku perspektywy życiowej, zyskując w zamian poczucie, iż bierze czynny udział w gigantycznym dziele przekształcenia Polski z kraju zacofanego w kraj przodujący w dziedzinie techniki, nauki i kultury, że służy tym samym ojczyźnie, pracuje dla dobra narodu polskiego. Nasza rosnąca armia inżynierów i techników, nauczycieli i lekarzy, uczonych i artystów, uzupełniająca swe szeregi młodzieżą robotniczego i chłopskiego pochodzenia, przeistacza się krok za krokiem w socjalistyczną inteligencję — nieodłączną część składową socjalistycznego narodu polskiego.

Pod wodzą klasy robotniczej naród nasz buduje swoją nową kulturę — socjalistyczną w treści i narodową w formie, nową kulturę polską, która wchłania i przetwarza bogaty dorobek poprzednich pokoleń twórców naszej kultury narodowej, wszystko, co tę kulturę wzbogaca, otacza czcią i pietyzmem dzieło postępowego nurtu w naszej kulturze, podejmuje i rozwija najlepsze jego tradycje, aby na tej życiodajnej glebie tworzyć nowe wartości, godne narodu socjalistycznego.

Kładziemy kres haniebnemu dziedzictwu ciemnoty i analfabetyzmu. Nieustannie rośnie sieć kin i teatrów, świetlic i bibliotek, nakłady książek i czasopism podnoszą się z roku na rok.

W miarę realizowania przemian społecznych prowadzących do bezklasowego społeczeństwa, w miarę ograniczania i wypierania wyzyskiwaczy i pasożytów coraz bardziej cementuje się zwartość narodu polskiego jako narodu socjalistycznego. Towarzysz Stalin uczy: **„Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem wolne są od nieprzejednanych przeciwieństw klasowych trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny".**

Nawiązując do tych słów, stwierdził tow. Bierut na VI Plenum, że **„obecny naród polski... jest o wiele bardziej ogólnonarodowy niż był kiedykolwiek naród polski w okresie burżuazyjnym. Dlatego wysunięte przez nas hasło frontu narodowego oznacza zwarcie szeregów narodu przekształcającego się w naród socjalistyczny — pod przewodem klasy robotniczej — w walce o najważniejsze cele ogólnonarodowe, jakimi są: pokój, zabezpieczenie niepodległości i realizacja planu 6-letniego".**

W walce o urzeczywistnienie tych celów w narodzie polskim wzmaga się i krzepnie szlachetne uczucie patriotyczne, które wywodzi się z odwiecznego umiłowania przez nasze masy ludowe ojczystej ziemi i ojczystej mowy, lecz które nabrało dziś nowej jakości i pełniejszej treści, albowiem stało się uczuciem narodu przeobrażającego się w naród socjalistyczny, uczuciem narodu wolnego, mającego wiele tytułów do dumy w przeszłości, ale jeszcze więcej w teraźniejszości i przyszłości.

Patriotyzm socjalistycznego narodu polskiego, wolny od przesądów i partykularyzmu, przepojony duchem międzynarodowej solidarności w walce o pokój, postęp i socjalizm, staje się siłą napędową naszego rozwoju ku wspaniałej przyszłości naszej Ojczyzny.

(Zamieszczamy za „Trybuną Ludu" z niektórymi skrótami).

Redaguje Kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12—14, sekretarz odpowiedzialny — w godz. 16—18. Telefony: redaktor naczelny — 216-14, zastępca redaktora nacz. — 218-23, sekretarz odpowiedzialny — 219-05. Dział partyjny — 216-16. Dział korespondentów, listów czytelników i interwencji — 219-42. Dział wydań prowincjonalnych — 218-22. Dział miejski i sportowy — 254-21, wewn. 8 i 11. Dział ekonomiczny — 218-11. Dział rolny — 254-21, wewn. 8. Dział kulturalny — 254-21, wewn. 16. Redakcja nocna — 156-81. Kolportaż Łódź, Piotrkowska 79, tel. [illegible] Dział ogłoszeń — Łódź, Piotrkowska 104a, tel. 111-50 i 114-75. Wydawca: R.S.W. „Prasa". Adres redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p. Druk: Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17, tel. 255-12. Administrację przyjmuje PPK „Ruch" na konto Nr VII 8633 — Opłata miesięczna 3 zł, w kolportażu zakładowym — 1,80 zł.

D 2 — 12690